

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!  
 w Imię Boże!  
 Rok założenia 1894  
 Wydanie tańsze  
 Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
 poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka  
 Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

## Skazanie policjantów którzy bili i nieludzkimi torturami wymuszali zeznania!

Sensacyjny proces karny toczył się przed sądem okręgowym w Grudziądzu.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięci zostali trzej funkcjonariusze policji państwowej mundurowej: Jan Belgart, Władysław Tataruch i Emil Woźniak, wszyscy trzech przydzieleni ostatnio do posterunku policji powiatowej w Rogóźnie, pow. grudziądzkiego.

Oskarżyciel publiczny zarzucił podsądnym przestępstwo urzędnicze z art. 286 par. 1 k. k. popełnione przez nadużycie władzy, a w szczególności przez bicie aresztantów i znęcanie się nad osobnikami podejrzanymi o kradzież.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu uznał winę wszystkich trzech oskarżonych za udowodnioną i za każdy udowodniony, a objęty aktem oskarżenia wypadek bicia i wymuszania zeznań orzekł karę więzienia po 1 roku, a za każdy wypadek znęcania się i torturowania aresztantów karę więzienia po 2 lata.

Łącznie osk. Belgart skazany został na 2 lata więzienia, osk. Woźniak na 2 lata więzienia, a osk. Tataruchowi orzeczoną karę 4 lat więzienia sąd zmniejszył do 3 lat.

Surowy, lecz sprawiedliwy wyrok wywarł na wszystkich obecnych przy publikacji potężne wrażenie.

W blisko półgodzinnym uzasadnieniu sentencji wyrok p. przewo-

dniczący wykazał, że postępowanie dowodowe winę oskarżonych udowodniło ponad jakąkolwiek wątpliwość.

Ze względu na wysoki wymiar kary i zachodzącą obawę ucieczki sąd zarządził aresztowanie skazanych policjantów Tatarucha i Woźniaka na sali rozpraw. W stosunku do

skazanego st. posterunkowego Belgart sąd aresztu tymczasowego nie zastosował.

Aresztowanie miało przebieg dramatyczny. Obecni na sali policjanci spełnili przykry obowiązek odprowadzenia skazanych do więzienia.

## W 15-tą rocznicę zgonu prezydenta Narutowicza

W czwartek 16 bm. jako w 15-tą rocznicę tragicznego zgonu śp. Prezydenta Narutowicza odbyło się w katedrze św. Jana w Warszawie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy Pierwszego

Prezydenta Rzeczypospolitej — Gabriela Narutowicza. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele kierowniczych władz państwowych; p. Prezydent nie był obecny z powodu niedawnej choroby.

## J. E. ks. kard. Hlond o pomocy zimowej

Poznań, Prymas Polski J. Em. ks. kardynał Hlond wygłosił przez radio przemówienie w związku z akcją pomocy zimowej dla bezrobotnych.

— W atmosferze wiecznej biedy, upokorzenia, beznadziejności rosną — mówił ks. Prymas — a raczej karleją dzieci bezrobotnych,

nieodżpane, niedokarmione, kawałeczne. Zrosłe z niedolą niedoleżnią fizycznie i duchowo, jakby w tym narodzie i w tym kraju nie miały pawa do pełnego rozwoju.

W zakończeniu swego przemówienia J. Em. ks. Prymas podkreślił, że całą duszą przyłącza się do kwesty na rzecz pomocy zimowej.

## Zatarg amerykańsko-japoński zaostrza się

Zarówno w Anglii, jak i w Stanach Zjednoczonych zaczyna się ujawniać zniecierpliwienie brakiem odpowiedzi japońskiej na prośby rządów obu państw z powodu zatopienia przez samoloty japońskie kilku statków angielskich i amerykańskich kanonierki „Panay”.

Duże poruszenie wywołało ogłoszone dziś przez szereg pism oświadczenie, złożone prasie przez przedstawiciela japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych z którego wynika, że Japonia nie uważa w ogóle za konieczne odpowiedzieć na protesty brytyjskie i amerykańskie, w związku z incydentami na rzece Jang-Tse, gdyż rząd japoński wyraził już swe ubolewanie, obiecał wypłacić odszkodowanie i zobowiązał się unie możliwie podobnych wypadków.

Jeśli St. Zjednoczone nie otrzymają zadośćuczynienia, to podjęte będą zarządzenia odwetowe o poważnym charakterze.

Rozważana jest możliwość koncentracji większej części floty

amerykańskiej w pobliżu Wysp Hawajskich oraz odwołania ambasadora amerykańskiego w Tokio, Grewa.

Krażownik amerykański „Marble Head” odpłynął do Sing-Tao, gdzie sytuacja jest naprężona. Towarzystwo mu kontrtorpedowiec „Pope”. Odjazd okrętu admirałskiego „Augusta” został na razie odłożony.

## Bilans handlowy w listopadzie

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu listopadzie br. wywieziono z Polski 1.382.801 tonn towarów wartości 111,061 tysięcy złotych, zaś przywieziono z zagranicy do kraju 281.327 tonn towarów wartości 108,044 tysięcy złotych.

Nadwyżka wartości wywiezionych towarów nad wartością przywiezionych towarów w miesiącu listopadzie br. wynosi zatem 3.017 tysięcy złotych.

## Ten krok wymaga następstw

Ludowcy powiatu tarnowskiego uchwalili wysłać delegację do posła ziemi tarnowskiej ks. dr. Józefa Lubelskiego z podziękowaniem za wniesienie interpelacji w sprawie strajku chłopskiego i jego „pacyfikacji” w Małopolsce.

Krok ludowców z powiatu tarnowskiego nie jest niczym innym, jak zwykłym krokiem grzesnościowym i posiada wszelkie cechy dostojności, jakie w ostatnich latach wykazuje na każdym kroku chłop polski. Bez poniżania się, bez „czapkowania”, bez padania do nóg, chłop pójdą podziękować ks. dr. Józefowi Lubelskiemu jako kapłanowi katolickiemu. Podziękuję mu za ten szeroki gest, za ten chrześcijański odruch, jaki powinien okazać już dawno Episkopat Polski, nie dając się wyprzedzić szaremu śludze.

Delegacja chłopów powiatu tarnowskiego okaże szeroki gest za szeroki gest. Znajcie chłopie polskiego! (Dawniej mówiono: znajcie pana!)

W tym podziękowaniu chłopów tarnowskich nie można się dopatrzeć żadnego gestu politycznego.

Co innego jednak jest z interpelacją ks. dr. Lubelskiego. Poza szerokim gestem i odruchem chrześcijańskim trzeba się w niej dopatrzeć kroku politycznego. Tak kroku politycznego, bo przecież ks. dr. Lubelski jest posłem na wrześniowy Sejm, jest czynnym politykiem wreszcie przeciwnego chłopom obozu politycznego, obozu, który do tąd tym chłopom nie okazał ani krztu sympatii, ani odrobiny zrozumienia.

I jeżeli chodzi o krok polityczny ks. dr. Lubelskiego, to nie będziemy dociekali pobudek politycznych interpelanta — nie będziemy patrzyli za kulisy interpelacji, ale przyjmujemy tę interpelację tak, jak ona wygląda. Ale musimy powiedzieć, że ten krok polityczny ks. Lubelskiego wymaga następstw

W swej znanej interpelacji o strajku chłopskim zapytuje ks. dr. Lubelski p. prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych:

„Czy w imię tak potrzebnej konsolidacji narodu gotów jest spowodować amnestię dla więzionych za udział w strajku, o ile nie dopuszczali się podczas strajku innych wykroczeń i spełnić słuszne żądania ludu polskiego?”

A czego żąda ten lud polski? Pisaliśmy o tym już wielokrotnie. Nie będziemy tego wszystkiego powtarzali. Ograniczymy się tylko do

Ciąg dalszy na stronie 2-iej

## Mianowanie 5-ciu Kardynałów

Watykan. — W pięknej sali konsystorialnej Watykanu odbyło się na tajnym posiedzeniu konsystorza mianowanie 5-ciu nowych kardynałów.

Ojciec Święty Pius XI przewodniczył w myśl tradycji na tym uroczystym posiedzeniu. Wśród nowomianowanych kardynałów znajduje się 3-ch Włochów: Guiseppe Pizzardo, Ermenegildo Pelleggrinetti i Adeodate Piazza, arcybiskup angielski Westminsteru Hinsley oraz arcybiskup z Lyon Piotr Gerlier. (ATE)

## Kalendarz ścienny

na rok 1938

dofacamy

już do przyszłego numeru

Gazety Grudziądzkiej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zacytowania słów tak kompetentnego w sprawach chłopskich p. W. (na emigracji):

„chłopi żądają nie wiele, żadnych przywilejów, żadnych dóbr i wyłączności, jedynie tylko prawa do równego prawa ze wszystkimi”.

Krótko, ale dobitnie i autorytatywnie!

O tych słusznych żądaniach wspominał ks. dr. Lubelski w swej interpelacji.

Cóż jednak się stanie, jeżeli p. prezes rady ministrów nie zechce ks. interpelantowi odpowiedzieć?

A coż się stanie, jeżeli p. prezes rady ministrów odpowie ks. interpelantowi, że nie ma rozkazu zważania na postulaty polityczne ludu polskiego, a przeciwnie, ma rozkaz popierania Ozonu, ma rozkaz „jednoczenia” narodu wbrew żądaniom chłopskim?

Co wówczas uczyni ks. dr. Lubelski?

Tego oczywiście nie wiemy i tego przewidzieć nie możemy, a to z tej prostej przyczyny, że ks. dr. Lubelski jest przeciwnikiem politycznym chłopów, zorganizowanych w Stronnictwie Ludowym.

Wiemy jednak, jakie następstwa powinien mieć krok polityczny tego, który tak wyraźną zgłosił interpelację.

Otóż teraz powinien ks. dr. Lubelski zgłosić wniosek: o rozwiązanie izb ustawodawczych, wyszłych z wyborów wrześniowych, o rozpisanie nowych wyborów wedle nowej, szczerze demokratycznej ordynacji wyborczej!

Jeżeli to uczyni, to wykaże, że jego krok polityczny był krokiem uczciwym. Takie bowiem są kroki tego następstwa.

W. Z.

## Ulgi w podatku gruntowym

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje wszystkim zainteresowanym rolnikom co następuje:

Płatnicy, chcący uzyskać ulgi w podatku gruntowym wraz z dodatkami komunalnymi muszą składać, niezależnie od dokonanych już w swoim czasie zawiadomień o klęsce, oddzielnie podania do właściwych urzędów skarbowych z powołaniem się na protokolarne wyniki badań Komisji szacujących straty w lecie i jesieni br. Ulgi będą bowiem udzielane na zasadzie indywidualnych podań, a nie automatycznie. Jeśli chodzi o drobną własność, to może w imieniu gromady wnosić podania zbiorowe — soltys.

## „Skradzione nam kolonie — odbierzemy sobie”

Kolonia (ag). W czasie pobytu lorda Halifaxa w Niemczech „gaulleiter” Kolonii i Akwizgranu, Grohe, wygłosił przemówienie w sali wystawowej na zebraniu, zwołanym przez narodowo-socjalistyczną partię, wypowiadając nast. bardzo charakterystyczne zdanie: „My obecnie nie jesteśmy już tak słabi. Przed tym mógł każdy z nam zrobić co chciał. To minęło. Odkąd uzbiliśmy się, możemy wszystko osiągnąć. Obecnie nikt nam nie łączy. Nasze dawne kolonie, gdy dobrowolnie nam ich nie oddadzą, odbierzemy sobie, tak, jak to już zrobiliśmy z innymi sprawami. Kolonie nam skradziono, a to, co nam skradziono, odbierzemy zupełnie pewnie”.

# Kłótnia posła z premierem

W czwartek obradował Sejm nad rządowym projektem ustawy o medalu za długoletnią służbę.

W czasie dyskusji doszło do ostrej wymiany słów między przemawiającym posłem Szymanowskim a premierem Składkowskim. Poseł Szymanowski zarzucił, że ostatnio za dużo rozdano „Krzyży Zasługi”, przy czym przytoczył anegdotkę o odznaczeniu we Francji pewnego jegomościa „Legią Honorową”.

Pos. Szymanowski: W nadawaniu u nas odznaczeń, mamy jednak też coś z anegdoty. Znam autentyczny wyśmiałek, gdy jedna pani została odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi. Wywołało to ogólne zdziwienie, gdyż nikt nie mógł się domyśleć, za co na dane zostało to odznaczenie. Okazało się, że jeden z miejscowych wielkorządów bawiając w tej miejscowości, zażył głuszcza.

Premier Składkowski: Co pan się na mnie patrzy! (wesołość).

Pos. Szymanowski: Nie jestem myśliwym...

Premier Składkowski: Widać to.

Pos. Szymanowski: ...jednak mam respekt dla myśliwych, szczególnie gdy są nim: wysoko postawione osoby. Jednak niektórym dygnitarzom którzy jadą na polowanie samochodem i wracają samochodem, wydaje się że już poznali teren i dusze zamieszkałej na nim ludności i że mogą już rzadzić tak, jak właśnie rządzą. Przy takim systemie masowego odznaczania, ustanowimy jakieś może odznaczenia lowieckie, czy inne lecz...

Premier Składkowski: Panie pośle protestuje przeciw temu.

Marszałek: Panie premierze! Pan pozwoli, że ja będę pilnował porządku obrad w tej Izbie.

Premier Składkowski: To jest obniżanie odznaczeń państwowych.

Marszałek: (do premiera): Panie premierze, a miły nasz kolego i pośle — niech pan pozwoli zachować porządek obrad w tej Izbie, której pan jest

członkiem. (Do pos. Szymanowskiego) Panie pośle proszę kontynuować przemówienie w tonie spokojniejszym i poważniejszym.

Pos. Szymanowski: Szereg odznaczeń, nadawanych jest — jak to powszechnie wiadomo — nie z punktu widzenia zasługi a tylko z tego względu czy dana osoba podoba się, czy się nie podoba, władzy przełożonej. Jeżeli chodzi o projekt nowego medalu to przeciwko samej zasadzie jego ustanowienia nie można mieć zastrzeżeń. Nie mam jednak zaufania, że przy nadawaniu tych medali będzie stosowana sprawiedliwa zasada.

Premier Składkowski: Liczba lat.

Pos. Szymanowski: Obawiam się że odznaczenia te będą w wielu wypadkach nadawane według jakiegoś widzieli się (przerwywania głosu: „bzdury”) Nie mając zaufania, że ustawa ta będzie sprawiedliwie wykonywana — będę głosował przeciw niej

## Oreǳie Ojca św. w Noc Wigilijną Rząd Rzeszy zakazał transmisji z Watykanu

Berlin. Katolickie sfery niemieckie są niezwykle poruszone za rządzeniem, wydanym przez rząd Rzeszy, zakazującym transmisji przez radio niemieckie oreǳie Ojca św.

Oreǳie będzie wygłoszone do

wiernych całego świata w Noc Wigilijną.

Katolicy w Niemczech nie mogą sobie wytłumaczyć przyczyn, ani celowości tego zakazu. Zarządzenie to wskazuje, że represję w stosunku do katolicyzmu w Niemczech nie uległy złagodzeniu.

## Pół miliona zł. od kartelu drożdżowego na wybory BBWR

W związku z poruszeniem wielu zakulisowych spraw i sprawek kartelu drożdżowego, w czasie procesu Starzyńskiego przeciwko Studnickiemu, kartel drożdżowy ogłosił kilka dni temu komunikat w którym podaje, ile to dobrodziejstw dla skarbu państwa wynika z istnienia tego kartelu.

W pewnym miejscu komunikat ten podaje:

„Poza sumą zł. 500 000, wpłaconą przez poszczególne drożdżownie celem poparcia polityki gospodar-

czej danego ugrupowania politycznego...”

Tak więc kartel drożdżowy publicznie przyznaje, że drożdżownie dały pół miliona złotych na wybory dla smutnej pamięci BBWR.

Oczywiście za darmo tak wielkiej sumy BBWR-owi nie dano. Za piękne oczy tego się nie robi. Musiał więc odwdziżyć się BBWR kartelowi. A jak się BBWR „odwdziżał” mówiono o tem obszer- nie w czasie procesu Studnickiego.

## Dżuma w Sowietach

Moskwa — Sporadyczne wypadki dżumy, notowane przez władze sowieckie w autonomicznej republice Kałmuskiej, nie przedostawały się do wiadomości publicznej z powodu ta-

jemnicy, jaką je otaczano. Ostatnio epidemia przybrała tak wielkie rozmiary, że musiano wprowadzić kwarantannę oraz otoczyć republikę kordonami sanitarnymi.

## Francja nie odda swych kolonii

W związku z coraz to natarciwszym żądaniem przez Hitlera zwrotu nie tylko przedwojennych kolonii niemieckich, ale nawet i innych kolonii, będących w posiadaniu innych państw, a m. innymi i kolonii francuskich, nad sprawą ta obszerne dyskusowano w parlamencie francuskim. Deputowani (posłowie) stwierdzali, że w sprawie tej nie może być najmniejszych ustępstw, ponieważ Francja pia-

stuje jedynie dwa spośród 12 mandatów nad b. koloniami niemieckimi.

Poza tym domagano się wzmocnienia obronności kolonii, a zwłaszcza wzmocnienia garnizonów w Indochinach.

Minister kolonii Moutet podkreślił doniosłość istnienia francuskiego imperium kolonialnego, oświadczając, iż wobec wydarzeń na Dalekim Wschodzie został opracowany trzyletni plan wzmocnienia obronności kolonii.

## Konferencja Episkopatu Polski

Warszawa — Dnia 15 grudnia br. odbyła się w Warszawie Konferencja Episkopatu Polski z udziałem obu księży Kardynałów i 33 księży Arcybiskupów i Biskupów. Głównym zadaniem tej Konferencji był akt promulgaacyjny uchwał Polskiego Synodu Plenarnego, który się odbył w sierpniu ubiegłego roku na Jasnej Górze

w Budapeszcie, sprawę emerytur księży, wywołującą obecnym jej traktowaniem niezadowolenie w duchowieństwie, kwestie społeczne robotnicze, włościańskie i ziemiańskie.

W Konferencji wziął udział także J. E. ksiądz Nuncjusz Apostolski Filip Cortesi, który przemówił serdecznie do zebranych księży Biskupów.

## Z kroniki ruchu ludowego

DALSZE PROCESY LUDOWCÓW O ZAJŚCIA W POW. JAROSŁAWSKIM.

Przemysł. — Na dzień 21 bm. została rozpisana rozprawa przed Sądem Okręgowym w Przemyslu przeciwko 15 oskarżonym ludowcom (w tej liczbie jedna kobieta) z Szówska i Koniaczowa, którzy w dniu 20 sierpnia br. uzbrowieni w kamienie, zaatakowali policję. Akt oskarżenia obejmuje 12 stron pisma maszynowego. Prokurator wezwał 11 świadków.

Został dalej doręczony akt 15 oskarżonym z Czelatycz w pow. jarosławskim, którzy w dniach 19 i 20 sierpnia w Czelatyczach i Rudolowicach popełnili akt gwałtu na kierowniku szkoły oraz na 6 członkach Związku Strzeleckiego za to, że nie chcieli solidaryzować się ze strajkiem. Prokurator wezwał 12 świadków.

KOMPANIA REZERWY POLICJI W JAROSŁAWSKIM.

Jarosław. — Do Jarosławia ma przybyć kompania pieszej rezerwy policji, jak donosi nasz korespondent, która zostanie zakwaterowana w budynkach miejskich przy ul. Poniatowskiego.

POZDROWIENIA OD POLAKÓW Z AMERYKI.

Polacy z Ameryki z powiatu pińczowskiego, czytając sprawozdania z działalności Stronnictwa Ludowego na terenie woj. Kieleckiego zainteresowali się bliżej naszą pracą. Przesłali serdeczne pozdrowienia i życzenia rychłego zwycięstwa w walce o demokrację.

PODZIĘKOWANIE.

Panu Mecenasowi Reczce z Kielc za Jego bezinteresowną, pełną poświęcenia i skuteczną obronę przed Sądem Grodzkim w Kielcach składamy gorące podziękowanie.

Czarnów, dnia 7. XII. 37. r.

Wiktor Jedynak i Antoni Detko.

LUDOWCY DOMAGAJĄ SIĘ obchodu w Raclawicach w r. 1938.

Kielce. — Na kursie powiatowym Stron. Ludowego, jaki odbył się w Raclawicach, pow. miechowski, na zakończenie kursu uczestnicy powzięli uchwałę, w której apelują do władz Stronnictwa, aby w roku 1938 urządziło Uroczystości Kościuszkowskie w Raclawicach.

# Wielki proces o strajk chłopski

(Od własnego korespondenta).

Przemysł. — Po odczytaniu 18 stronicowego aktu oskarżenia sąd przystępuje do przesłuchania świadków.

## CO ZEZNAJĄ OSKARZENI.

Pierwszy z oskarżonych zeznaje wiceprezes powiatowy Stron. Ludowego Józef Kasprzak z Pawłosiowa: wszyscy oskarżeni pochodzą z Pawłosiowa z wyjątkiem hr. Drohojowskiego, który pochodzi z Cieszacina. Pawłosiów miał najsilniejsze koło Stron. Ludowego, należała do niego cała ludność wsi, z wyjątkiem kilku osób, tak, że je-uno to koło liczyło ponad 1000 członków. Oskarżony stwierdza, że strajk zaczął się w poniedziałek rano spokojnie, a dopiero we czwartek przyszli chłopcy z Tywonii i zaalarmowali Pawłosiów, że policja już przybyła i „robi ruch“. Zaczęły nadchodzić pogłoski, że policja rzekomo zaczyna bić ludzi. Powstało wielkie wzburzenie ludności. Kasprzak i Wlazło uspakajali i wzywali, aby chłopcy wracali do domów. Czwartek minął jeszcze spokojnie, mimo dużego podenerwowania chłopów. W piątek nadeszła wiadomość, że w Jarosławiu aresztowano wiceprezesa Jedlińskiego. Oskarżony chciał wybrać delegację z kilku członków, któraby udała się do policji w sprawie aresztowanych, tymczasem cała wieś uciekła do lasu, gdzie przybył hr. Drohojowski z Cieszacina.

Hr. Drohojowski wzywał również do rozejścia się. W tym momencie nadeszły dalsze wiadomości. U niego w domu przeprowadzono „pacyfikację“. Udał się po

sta. Co do przepustek, to wydał jedną jak ejś kobiecie z Jarosławia, która przyszła po mleko dla dzieci na wieś. Na pytanie mec. Grossfelda, ile liczy Pawłosiów mieszkańców, odpowiedziała, że 2 tysiące, a czy wszyscy są członkami Stronnictwa i czy strajkowali, odpowiada, że tak, gdyż w tej okolicy strajk był stu procentowy i solidarny. Wzburzenie zostało wywołane wiadomościami o biciu lu-

znaje, do żadnej „komendy“ nie należał. Prezes Gruszką wydał polecenie, aby strajk odbył się w największym porządku. Straż porządkowa miała łagodzić ewentualne nieporozumienia. Ludzie uciekli do lasów na wiadomość, że policja jedzie na 13 autach. Żona przyniosła mu obiad do lasu, mówiąc, że policja cały dom zniszczyła, nie ma więc po co do domu wracać. Te wiadomości bardzo podniecały lu-

1 1/2 morgowy, przez koła w Jarosławiu, opowiada o pacyfikacji, jaką policja robiła u niego w domu, biciu ludzi na drodze. Strajk był w porządku, lecz, gdy komuś lano wodę do łóżek, zrywano dachy, nie dziwnego, że to ludzi oburzyło. Do Stron. Ludowego należy od 20 lat. Była dyspozycja, aby w razie zamieszek interweniować. Do Pawłosiowa pojechał, ponieważ nie chciał, aby go policja aresztowała,

## Pod choinką

książeczka Premiowa PKO V-ej serii  
najlepszy podarek na gwiazdkę

dzi, co miało miejsce na drodze Przeworsk-Jarosław, gdzie na oczach ludzi policja pobiła 4 chłopów.

## HRABIA - LUDOWIEC.

Drugi z kolei zeznaje hr. Drohojowski, lat 50, b. oficer armii rosyjskiej, obrońca Lwowa, posiadający 800 morgów ornoce gruntu. Zeznan'a swoje dzieli na trzy części, piątek — dzień, noc z piątku na sobotę i sobota. W piątek jechał w pole na wiadomość, że dużo ludzi gromadzi się w lesie pawłosiowskim. Ludzie po drodze dają mu znać, że Pawłosiów jest „bombardowany“ przez policję, oraz że w jego lesie już się zgromadziło 2 tysiące chłopów, kobiet, dzieci, którzy uciekli. Ludzie szli „plutonami“, a używa tego wyrażenia dlatego, bo „tak sobie powiedział były prokurator, p. woj. Tymiński“. Wśród zebranych zastał b. duże podniecenie, które wzrastało, gdy nadchodziły nowe tłumy, coś ok. półtora tys. Radził, aby wybrać delegację, któraby udała się do starostwa, „bo tu przecież nie zlego się nie dzieje, aby policja mogła w ten sposób interweniować“. Co do przepustek, to zdaje się, że w kancelarij domu ludowego, gdzie odbywały się zebrania, nawet podczas owego piątku, siedzieli jakiś akademik i dwie dziewczyny, którzy, jak słyszał, mieli wydawać jakieś przepustki, lecz on z tym nie miał nic wspólnego. Nie wydawał rozkazu ścinania topoli, gdyż nawet tego Orzecha nie zna i nie wie, który to jest wśród oskarżonych. Co do plutonu żandarmerji, była to zwykła straż porządkowa. Członkiem Stronnictwa Ludowego nie jest, jest tylko sympatykiem, zgadza się jednak na program Str. Lud. w stu procentach z wyjątkiem ustępu o „wywłaszczeniu bez odszkodowania“. Zeznania hr. Drohojowskiego idą w tym kierunku, że wydawane zarządzen'a miałyby na celu, aby niezwykle podniecony tłum czymś zająć, zyskać w ten sposób na czasie, powodując rozejście się do domów. Stwierdza, że gdyby był nie usunął telefonu do domu w Pawłosiowie, gdyby ktoś był zatelefonował na policję, a ta przybyła, mogło być wówczas dojść do masakry.

## ZEZNANIA RESZTY ARESztOWANYCH.

Oskarżony Jan Maziarek, komendant powiatowy straży porządkowej S. L., do winy się nie przy-

znaje, do żadnej „komendy“ nie należał. Prezes Gruszką wydał polecenie, aby strajk odbył się w największym porządku. Straż porządkowa miała łagodzić ewentualne nieporozumienia. Ludzie uciekli do lasów na wiadomość, że policja jedzie na 13 autach. Żona przyniosła mu obiad do lasu, mówiąc, że policja cały dom zniszczyła, nie ma więc po co do domu wracać. Te wiadomości bardzo podniecały lu-

bo miała aresztować wszystkich prezesów S. L. W domu była żona chora. Gdyby go więc w Jarosławiu aresztowano, odbiloby się to na żonie.

Solski Karol przyznaje się do ścięcia topoli, gdyż był zmuszony do tego.

Słupek Jan miał służbę w parku, aby nikt tam szkody nie robił. Widział, jak przyjechał prezes Gruszką, było zebranie, przemawiał Kasprzak, wzywając do rozejścia, bo „może być źle“, a nadto by nikt nie miał broni palnej przy sobie.

Świtowski Józef, emeryt kolejowy, rolnik. Nie poczuwa się do winy. Jest członkiem Stronnictwa Ludowego. Gdyby był miał czapkę kolejową, byłby nie uciekł. Wie z gazet, że policja bije, dlatego uciekł do lasu.

Mitkowski Władysław, rolnik

## Drugi dzień rozprawy

Na początku rozprawy przemyskiej w drugim dniu staje świadek oskarżenia Adolf Bielecki, lat 44 z Pawłosiowa zeznaje, że pod lasem obradowano nad wyborem delegacji do starosty, oraz że istotnie taka delegacja została wybrana. Nie myli się, że Kasprzak kazał się zbroić, bo stał od niego 4 kroki, więc słyszał dobrze, jak mówił Kasprzak, gdy będzie jechała policja, aby z tyłu na nią napaść. U niego w domu było zebranie. Kasprzak miał oświadczyć, że gdybyśmy poszli do Jarosławia i zdobyli magazyny „Mob“, to byśmy mogli coś zrobić. Stwierdza, że Kasprzak przydzielał oddziały do wymarszu do poszczególnych wsi.

Dr Grossfeld — podnosi, że świadek zeznaje ciągle „przypuszczalnie“, „o ile mi się zdaje“, „o ile sobie przypominam“.

Bielecki czuje się zmęczony pytaniami dra Grossfelda i prosi o przerwę, którą przewodniczący zarządza.

Po przerwie, zadaje świadkowi pytania, czy miał jako egzekutor podatkowy jakieś dochodzenia w służbie i czy został ze służby usunięty.

Sędzia uchyła to pytanie, prokurator również się sprzeciwia. Obrona uzasadnia to pytanie tym, że w obecnej sytuacji życiowej świadek chce przez swoje zeznania sytuację tę poprawić. Wobec zapytania sędziego, czy świadek był dyscyplinarnie karany, lub w ogóle karany, i dlaczego nadal nie pełni służby, świadek wyjaśnia, że został ze służby „zwolniony“ jako egzekutor skarbowy w Turce.

Frożyński Józef, rolnik z Pawłosiowa, zaczął się interesować strajkiem dopiero w czwartek. Po południu poszedł na zebranie, lecz nie pamięta, czy hr. Drohojowski przemawiał. Pamięta natomiast, że hr. Droho-

jowski kazał ludzi podzielić na plutony. Kostka stworzył pluton saperów, którego dowódcą został mianowany Orzech. W piątek rano żona mówi do niego: „Wstawaj, bo wszystko uciekło do lasu!“ Wobec takiego powiedzenia, świadek udał się również do lasu, gdzie spotkał wszystkich znajomych. Później przyjechał hr. Drohojowski. Stwierdza, że wszystkich ludzi podzieliłono.

Franciszek Pic, rolnik z Jankowic, słyszał, jak ludzie mówili, że Jedliński aresztowany, a w Pawłosiowie policja bije. Ludzie mieli pałki i widły i czekali na niego. On tym wieściom nie wierzył i radził wysłać kogoś do Pawłosiowa, celem dowiedzenia się prawdy. Gdy przyszedł do lasu, zobaczył tam już hr. Drohojowskiego, który przemawiał, aby wybrać delegację do starosty, celem zwolnienia Jedlińskiego oraz wycofania policji. Ludzie tego nie usłuchali, hrabia doradzał spokoju, bo to, co ludzie chcą robić, wygląda na rewolucję. Słyszał od ludzi, że Kasprzak grupował plutony i doradzał okopać się koło Jarosławia.

Komendę w Pawłosiowie objął Kostka. Jego wszyscy słuchali. W zebraniu brał udział Kasprzak, Maziarek i Drohojowski, który czytał gazetę. Świadek zaprzecza wielu zeznaniom, złożonym na policji. Wie, że topola została ścięta, ale kto ją ścinał, nie wie.

Andrzej Naleśniak, strażnik miejski Jarosławiu. Gdy przechodził przez park miejski w Jarosławiu, otoczyło go około 30 ludzi uzbrojonych, żądając, by podniósł ręce do góry i oddał rewolwer. Na prośbę, aby go puścili do pracy, ludzie ci nie usłuchali go. Słyszał, jak oskarżony Słupek mówił, że gdy policja nadejdzie, należy pisać. (Ciąg dalszy na stronie 4-tej)



tej wiadomości do wsi, został u siebie zniszczony dach, połamane meble, potłuczone naczynia i szyby. Policja szukała, zdaje się, broni. Kasprzak rozplakał się na wspomnienie „pacyfikacji“. Stwierdza dalej, że gdyby nie było tak dużego przyjazdu policji, a przyjechało 200 na 13 autach, która ludność zaatakowała, gdyby było przyszło 1 do 2 policjantów i w łagodny sposób rozmawiali, nie byłoby doszło do popłochu, ucieczki i zająć. Przyjechał również dwukrotnie prezes Gruszką, uspakajali i prosili, aby ludzie się rozeszli. Pierwszy raz odjechał, oświadczając, że porozumie się ze starostą, celem wprowadzenia uspokojenia. Gdy przyjeżdża drugi raz, padają już okrzyki. — „Za ile się sprzedajesz!“ Za chwilę przyjeżdża dwóch rowerzystów z Mokrej, pow. przeworski, prosząc o pomoc, bo policja bije po drogach. Nadmieniam, że było pisane z okregu, z Krakowa wzywające do spokoju. Na pytanie prokuratora dra Mitana, czy ludzie koncentrowali się pod hasłem marszu na Jarosław, odpowiada, że ludzie uciekali ze strachu przed policją. Terroru nie stosowano, nie puszczano tylko z produktami rolnymi do mia-



# Dwudniowy Walny Zjazd „Wici”

W sobotę 11 i w niedzielę 12 bm. odbył się w Warszawie w gmachu Tow. Higienicznego Walny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici” połączone z uroczystością 25-lecie istnienia Związku. Na zjazd przybyło ponad 600 delegatów, ze wszystkich ośrodków organizacyjnych. Obradom przewodniczył prezes Związku Domański. Po powitaniu gości m. in. prezesa NKW. Stron, Ludowego marszałka Rataja oraz wiceprezesa Stanisława Mikołajczyka i mec. Grałińskiego, zagał zebranie prezes Domański, wzywając do uczczenia pamięci zmarłych członków związku oraz zmarłych chłopów w sierpniu br.

Przemówienie powitalne wygłosił M. Rataj, St. Thugut, profesor Rapacki, były poseł Babski, wizytator Min. Wyz. Rel. i Oświecenia Publiczn. Ciemiak, b. poseł Bogusławski, wiceprezes C.T.O. i K.R. Ciekot, p. Przekota im. Univ. Wiejs. im. Kasprowicza z Wielkopolski i Jan Wiktor znany literat chłopski. Imieniem młodzieży agrarnej w Czechosłowacji przemawiał inż. Fiedler, im. młodzieży P.P.S. p. Hryniewiecki.

Marszałek Sejmu Rataj, witając oficjalnie zjazd życząc mu pomyślnych obrad i szkicując ogólną sytuację chłopską w kraju, w mowie swej stwierdził marszałek M. Rataj — zgodność dążeń „Wici” i Stronnictwa Ludowego i wzajemne przenikanie idei i dążeń obu bratnich i bliskich organizacji.

Odczytano szereg depezy m. in. od b. rektora Marchlewskiego, Kiernika, Bagiń-

skiego, Nowickiego. Zjazd jednomyślnie uchwalił wysłać depezy z pozdrowieniem do działacza Stron, Ludowego, przebywających za granicą.

Kierownikowi Związku Niećce wręczono piękny upominek, w związku z jego 25 letnią działalnością w organizacji młodzieży wiejskiej. Sztandar Związkowy uwieńczono również pamiątkową obrączką z okazji 25-lecia. O godzinie 15-tej udano się pochodem do Grobu Nieznanego Żołnierza, na którym złożono piękny wieniec.

W godzinach popołudniowych władze Związku składały sprawozdania ze swej działalności. Wieczorem pierwszego dnia w dużej sali Tow. Higienicznego odbyła się wieczornica ludowa.

Drugi dzień obrad wypełniła dyskusja nad sprawozdaniem, złożonym przez ob. Niećko, a następnie obrady komisji programowo-organizacyjnej, ideowo-wychowawczej, dalej komisji wnioskowej i komisji matki.

W późnych godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady plenarne, na których przewodniczący komisji składali sprawozdania z obrad, referując powzięte wnioski.

W wyniku wyborów nowych władz, na stanowisko prezesa Zarządu Głównego Związku wybrano ponownie p. Domańskiego, wiceprezesami Miłkowskiego z Warszawy i Świątlika z Przeworska, sekretarzem Świrskiego, a skarbnikiem Duszę z Krakowa. Ponadto wybrano 8 członków zarządu.

Jeżeli chodzi o ważniejsze uchwały, to zjazd nie przyniósł nic nowego poza zatwierdzeniem uchwał Zarządu Głównego z maja br., w którym m. in. mówi się o oparciu swej działalności na chrześcijaństwie.

Natomiast został odrzucony wniosek Wlkp. Związku Mł. Wiejskiej, domagający się wręczenia tej uchwały w tezy deklaracji ideowej. Delegaci W. Z. M. W. na takie postawienie sprawy zareagowali opuszczeniem sali.

Tak samo inne wnioski grupy wielkopolskiej zostały odrzucone.

Ustąpienie delegatów W. Z. M. W. ze sali nie jest bynajmniej rozłamem. Wielkopolska młodzież rozumie dosko nale jedność całej młodej wsi — zaś powiedziała jednak, że w pracy na swym terenie będzie się opierała o etykę katolicką.

Sytuacja w „Wiciach” w tej chwili z jednej strony się wyjaśniła a z drugiej zaostrzyła. Poczekajmy, jak się nowe władze ustosunkują do Stron, Ludowego i co zbliżający się Kongres Stron, Lud. na to wszystko powie.

## Kto miał szczęście?

I dzień ciągnięcia.

I ciągnięcie

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr. 83620  
 Zł 15.000 na nr. 186398  
 Zł 5.000 na n-ry: 82709 85526 111051 164582  
 Zł 2.000 na n-ry: 112818 158544 173551 179149  
 Zł 1.000 na n-ry: 59556 67903 108492 154096  
 Zł 500 na n-ry: 15196 45701 48289 53889 89228 98223  
 Zł 400 na n-ry: 14327 49476 54202 54202 54639 56429 80277 94822 101568 10391 111772 117492 119267 138233 152058 168542

II ciągnięcie

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 88404  
 Zł 50.000 na n-ry: 45752 121105  
 Zł 10.000 na n-ry: 1475 17869 124842 131447  
 Zł 5.000 na n-ry: 120621 129899  
 Zł 2.000 na n-ry: 2925 23178 25304 119993 141726  
 Zł 1.000 na n-ry: 4563 9090 19941 45991 53377 142963 144366  
 Zł 500 na n-ry: 11148 16471 20643 27282 48321 68309 78288 82567 86305 93688 96682 99850 101484 105697 115123 123132 153861 175596 189613  
 Zł 400 na n-ry: 9080 29092 38862 48162 55244 73818 88955 93682 127160 146563 162303 175573 183944 140662

II dzień ciągnięcia.

I ciągnięcie.

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 133865.  
 Zł. 15.000 — 97005  
 Zł. 10.000 — 5545 131319  
 Zł. 5.000 — 121548 144684 160232 186934  
 Zł. 2.000 — 11728 12006 80759 114874  
 Zł. 1.000 — 33434  
 Zł. 500 — 29886 41069 45795 102854 103186 117701 141070 142405 158917 160392 161118  
 Zł. 400 — 35619 46702 61939 81459 82698 85654 88643 101593 106852 118899 167858 174726 181727 186670 187680

II ciągnięcie.

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 158470  
 Zł. 30.000 — 95938  
 Zł. 15.000 — 30358  
 Zł. 10.000 — 170784  
 Zł. 5.000 — 53310 84646 145757  
 Zł. 1.000 — 39040 41631 62982 115823 152706 153419 163910 174529  
 Zł. 500 — 30524 58369 85648 94779 126579 181036 184716  
 Zł. 400 — 3494 48261 83587 83939 81737 93209 95778 97837 101180 122934 168679 186656 189801

## Przepisy potraw na wigilię i święta

### KLUSKI Z MAKIEM

Na 1 litr maki białej pszennej liczy my na dobre, świąteczne kluski 2 jajka. Małą ilością wody zagniatamy ciasto niezbyt twardo, wałkujemy cienko i krajemy na szerokość pół palca. Gotujemy w lekko osolonej wodzie, po odgotowaniu przelewamy zimną wodą żeby się kluski nie kleiły. Mak do klusek należy przygotować w przed dzień wigilii albo przynajmniej na kilka godzin wcześniej. Pół kila maku wypłukać kilka razy w zimnej wodzie, a potem zalać gorącą wodą i postawić na kilka godzin na płycie kuchennej z boku. Następnie wodę odlać a mak ucierać na maszynie do maku lub donicy. Gdy utarty, dodać ¼ litra śmietanki, ¼ kg cukru mialkiego i trochę utłuczonej i przesianej z cukrem wanilii. Wszystko dobrze rozetrzeć. Przed podaniem wymieszać mak z kluskami.

### WYBORNE TANIE KAPUSNIACZKI DROŹDZOWE

Wziąć 1 litr najładniejszej maki pszennej i przesiać strannie. Wlać 2 kg drożdży rozrobionych w 2 łyżkach letniego mleka słodkiego. Dodać pół szklanki kwaśnej śmietany, 2 żółtka łyżkę masła i dobrze wyrabiać. Następnie niech podrośnie w ciepłe przez godzinę. Gdy ciasto podrośnie, wałkujemy je na stolnicy na pół palca grubo, krajemy rozwałkowane ciasto na kawałki prostokątne około 12 cm długie, nakładamy kapustę przygotowaną na pierogi, zlepamy mocno brzegi formujemy kształtne waleczki. Posmarować jajkiem, niech chwilę podrosną. Piec szybko, żeby kapusniaczki nie wyschły i żeby nabrały ładnego rumianego koloru.

### PLACEK SEROWY DOBRY NIEKOSZTOWNY

Ser na placek serowy musi być dobry z miska nie odciganego na wiorówce i nie zbieranego, świeży, dobrze wyciśnięty z serwatki. 2 litry sera przetrzeć przez gęste sito włosiane, do dać 8 całych jaj, 4 żółtka, 2 łyżki masła i ucierać dobierając ¼ kg cukru mialkiego przesianego. Dla zapachu dodać trochę wanilii. Można dodać smażonej skórki pomarańczowej pokrajanej w paseczki i dobrych czarnych rodzynek czysto wymytych i przebranych. Ubić pianę tęga z 4 białek, lekko wymieszać i piec na wysmarowanej masłem tortownicy lub blasze zasuwanej. Piec równo i nie za długo, żeby nie przypalić sernika.

## Radio w Święta Bożego Narodzenia

W okresie świąt Bożego Narodzenia program radiowy nie tylko wzbogacony został o różnorodność i atrakcyjność audycji, ale również przedłużone zostały godziny nadawania audycji.

Zarówno w Warszawie, jak i rozgłośnie regionalne, nadawać będą

do godziny 1-ej w nocy. W dniu wigilijnym od godz. 23.45 do 1-ej transmitowana będzie pasterka z 500-letniego kościoła wiejskiego w Kaźmierzu w Poznańskim, zaś w pierwszy i drugi dzień świąt od godz. 11-ej muzyka taneczna.

## Dyżurny ruchu i maszynista aresztowani po katastrofie pod Garwolinem

Na miejscu tragicznej katastrofy pod Łaskarzewem w ciągu środy i w nocy na czwartek trwały prace przy usuwaniu szczątków rozbitych wagonów i naprawie toru. Prace te prowadziły drużyny robotnicze P. K. P. dwu pociągów ratowniczych pogotowia technicznego z Warszawy i Dębina.

W szpitalu kolejowym św. Wojciecha przy ul. Brzeskiej nr 12 w Warszawie przebywa 7 ofiar katastrofy pod Łaskarzewem. Są to maszyniście obu pociągów Jan Koton i Roman Pilot, dalej kierownik pociągu osobowego Jan Olszewski, Tomasz Staroń, bagażowy Wincen-

ty Zientek, konduktor Józef Wojcicki i hamulcowy Piotr Tylec.

Na miejscu wypadku zginął Józef Kolodziej, zaś po przywiezieniu do szpitala zmarł Stefan Struciński. Stan rannych jest nadal ciężki.

Po przesłuchaniu świadków, za trzymano dyżurnego ruchu stacji Łaskarzew Czerwonkę, raz pomocnika maszynisty pociągu towarowego.

Jak się okazuje Czerwonka pracował pierwszy dzień na stacji w Łaskarzewie i przysłano go tam z Warszawy dla pełnienia zastępczej służby przez krótki okres czasu.

## Kino w Kresowej wsi Widzowie chowają się na widok samolotu na ekranie

Z Wilna donoszą: Wydział powiatowy w Wilejce na był dźwiękowy aparat kinematograficzny i uruchomił kino ruchome. Aparatura jest przewożona z wsi do wsi gdzie się odbywa wyświetlanie filmów dźwiękowych o treści popularnej i pouczającej. Wyświetlane są również krótkometrażowe filmy rozrywkowe.

Kino cieszy się ogromnym powodzeniem i dociera do najbardziej zapadłych kątów pogranicza, gdzie mieszkają ludzie, nie wyglądający przez całe życie poza obręb rodzinnej wsi. Żaden z mieszkańców tych wsi nie widział nigdy filmu, a zwłaszcza dźwię-

kowego. Skojarzenie dźwięku z obrazem wywołuje wielkie wrażenie, przy czym zdarzają się wypadki, które mogłyby mieć miejsce u dzikusów w Austrii, czy Afryce.

Opowiadają pracownicy wędrownego kina, iż w jednej z tych wsi, gdy na ekranie ukazał się lecący wprost kliwym warkotem samolot wprost na widownię — wielu widzów odniosło tak silne wrażenie rzeczywistości, że schowało się pod ławki. W innym wypadku na widok toczącej się na ekranie walki, widzowie okrzykami zaczęli przeciwników.

# Wiadomości bieżące

Sroda, 22 grudnia 1937 r.

**Sroda:** Zenona  
 Wschód słońca: 7.43; zachód: 15.28  
**Czwartek:** Wiktorii  
 Wschód słońca: 7.43; zachód: 15.28  
**Piątek:** Wigilia Adama i Ewy  
 Wschód słońca: 7.44; zachód: 15.29

**'DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „SMIECH“.

**DLA NASZYCH NAJMŁODSZYCH CZYTELNIKÓW** załączamy „PRZYJACIEL MŁODZIEŻY“ wzgl. „MŁODA POLSKA“

## WOJ. CENTRALNE

### POŻAR W KINIE

**Siedlce** — W czasie wyświetlania filmu w kinie „Bajka“ w Siedlcach wybuchł pożar. Wskutek nieostrożności zapaliła się taśma filmu, od której zajęła się kabina.

## Pojutrze Wigilia!

Czy masz już

**Książeczkę Premiową PKO V-ej serii**

Przybyła straż ogniowa pożar ugasiła, operator Berowski doznał silnych poparzeń. Aparture kina uszkodzono, straty są znaczne.

### SAMOBÓJSTWO EMERYTA

**Lublin** — Emeryt kolejowy 43-letni Jakob Sienko, mieszkaniec Wrotkowa pod Lublinem, pobierając 70 zł. emerytury został ostatnio powtórnie wezwany na komisję kwalifikacyjną. Z obawy przed obniżeniem emerytury Sienko popełnił samobójstwo przez po wieszenie.

### PODZIEMNA RZĘKA ZALEWA KOPALNIE

**Dąbrowa** — Kopalnia „Victoria“ w Golonogu znalazła się w niebezpieczeństwie zalania przez podziemną rzekę. Nieoczekiwanie do chodników wdarła się woda w takiej ilości, że za loga musiała opuścić podziemia. Uruchomiono wszystkie pompy własne i z innych kopalni, jak dotąd jednak nie udało się opanować niebezpieczeństwa.

### ŚMIERĆ W BIEDASZYBIE

**Sosnowiec** — Na terenie biedaszybów w Nivce obsunęła się ziemia w odkrywe kopalnianej zasypując Józefa Węgrzyna. Mimo natychmiastowego ratunku nie udało się go uratować.

### SKAZANIE OSZUSTÓW

**Warszawa** — Okręgowy Sad Wojskowy ogłosił wyrok w procesie o wystawienie fałszywych zaświadczeń o odbyciu ćwiczeń wojskowych przez podoficerów i strzelców rezerwy.

Wyrokiem tym główny oskarżony Sierz Stefan Teterling został skazany za dwadzieścia wypadków wystawienia podobnych zaświadczeń jedenastu współoskarżonym — na 2 lata więzienia za każde z tych przestępstw. Jako łączna kara sąd orzekł 2 lata więzienia z pozbawieniem praw honorowych i obywatelskich na lat 2 oraz degradację na stopień szeregowca.

Jedenastu współoskarżonych skazanych zostało na kary od 3 do 10 miesięcy więzienia.

## MALOPOLSKA

### KRWAWA WALKA Z BANDYTAMI

**Rzeszów** — Do krwawego starcia między posterunkowym policji a bandytami doszło znowu pod Rzeszowem.

Starcie nastąpiło w godzinach nocnych w czasie patrolu posterunkowego

go Kosa. Zatrzymał on 4 podejrzanych osobników i w chwili gdy zamierzał ich wylegitymować, padł ze strony bandytów strzał, który go ciężko zranił. Policjant jednak nie stracił przytomności, dobył rewolweru i oddał w kierunku

bandytów strzał, raniąc jednego z nich. Pozostali korzystając z niego zbiegli, zabierając ze sobą ranne go.

Policjanta Jana Kosa w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

## Bandyci uzbrojeni w karabiny napadli na mieszkanie nauczycielki

Trzech zamaskowanych i uzbrojonych w karabiny oraz rewolwery bandytów napadło na mieszkanie p. N. Skaśkowej, nauczycielki w Bażnikówce, pow. brzeżańskim.

Napastnicy zabrali z mieszkania 3-lampowy aparat radiowy wraz z akumulatorem i anoda. Zdjęli też antenę i wykopali uziemienie.

Wszystkie przedmioty wpakowali do worka.

Przestraszona Kaśkowa wydała bandytom kasetkę, z której napastnicy zabrali 65 zł. i 2 srebrne zegarki.

Po rabunku bandyci zbiegli w kierunku Litiatyna. Pościg nie dał rezultatu.

## Zamiast dzika zastrzelił naganiacza

Na terenie nadleśnictwa Kosów Huculskich w lesie, zwanym „Gałdunka“ polował na dziki sędziwy myśliwy, 69-letni Mikołaj Ostruk.

Okazało się, że rzekomym dzikiem był 16-letni „naganiacz“ Mikołaj Skriblak, którego oba strzały z dubeltówki ugodziły w okolicę

serca, powodując natychmiastową śmierć.

Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej z Kosowa Huculskiego.

## Skazanie policjantów za znęcanie się nad aresztowanym

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stanęli dwaj funkcjonariusze P. P. w Będzinie st. post. Walenty Szymczyk i post. Czesław Rogaliński, oskarżeni o przekroczenie władzy z art. 285 par. 1 k. k.

Akt oskarżenia zarzucał że pobili ciężko aresztowanego za opilstwo Józefa Michalskiego z Będzina.

Na rozprawie oskarżeni podtrzyma

li zeznania złożone w śledztwie, jednak sąd po przesłuchaniu świadków, między innymi aresztantów siedzących w tym czasie w innej celi, którzy zeznali, że widzieli naocznie przez okienko w murze, jak oskarżeni ciągnęli Michalskiego za nogi, nie dał wiary oskarżonym i skazał ich na półtora roku więzienia.

## BEZ HIGIENY - NIEMA ZDROWIA

**NALEŻY WIĘC PAMIĘTAĆ**, że tylko **PROSZKI Z KOGUTKIEM** w higienicznych torebkach, wykonywane bez dotyku rąk ludzkich dają gwarancję całkowitej higieny.

## Pięciu żydów poszło do Berezy

We wtorek wywieziono z Łodzi do Berezy pięciu żydów trudniących się zawodowo i dla celów zarobkowych niedozwolonym pośrednictwem i machinacjami w sprawach podatkowych.

Wymienieni demoralizowali płatników i narazili skarb państwa na ogromne straty, przyczem na działalności swej dorobili się poważnych majątków.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 18 grudnia 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica zbier.	28.50-29.00	26.25-26.75	26.75-27.25	26.00-27.25
Zyto zbierane	23.50-24.00	21.00-21.25	23.00-23.10	22.00-22.25
Jęczmień	19.25-20.00	17.75-19.25	18.50-18.75	17.50-18.25
Jęczmień brow.	21.50-22.00	20.00-21.00	18.00-18.50	20.25-21.00
Owies	20.25-22.75	19.50-21.00	19.50-20.00	20.00-20.50
Maka pszen. 65%	40.00-42.00	40.00-40.50	41.50-42.25	41.00-42.00
Maka żytnia 65%	31.00-31.50	28.50-29.50	34.00-34.50	31.25-31.75
tręby pszenne	15.00-16.00	15.00-15.50	14.75-15.00	15.25-15.75
tręby żytnie	14.75-15.25	14.75-15.50	15.00-15.25	15.25-15.50
Rzepak zimowy	57.50-58.50	54.00-55.00	54.50-55.50	55.00-57.00
Groch polny	27.00-28.00	—	26.00-28.00	—
Groch Wiktorja	29.00-30.00	24.00-26.00	32.00-34.00	24.00-26.00
Kuchy rzepak.	18.25-18.75	18.75-19.00	—	20.00-20.25
Kuchy lniane	21.00-21.50	21.75-22.00	—	22.25-22.50
Ziemiaki jał.	3.75-4.25	2.50-3.00	4.50-5.00	3.75-4.25
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	6.25-6.50	6.50-7.00	—
Słoma prasow.	7.50-8.00	7.00-7.25	—	7.50-7.75
Siano luźne	—	7.35-7.85	7.50-8.50	8.50-9.50
Siano prasow.	9.50-10.50	8.00-8.50	—	9.25-10.25

### Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 29.73; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22.10

Wartość dolara: 5,27 —; Wartość gramu złota: 5,92

## Zbliża się koniec roku

czas więc najwyższy, by zapisać sobie „Gazetę Grudziądzką“ na I. Szy kwartał 1938 r. albo też tylko na styczeń nadchodzącego roku. Już do następnego numeru dołączamy do „Gazety Grudziądzkiej“.

## Kalendarz ścienny na rok 1938

zaś w początkach roku

## Kalendarz Mariański na rok 1938

Śpieszcie się więc z zapisaniem „Gazety Grudziądzkiej“.

## ZASĄDZENIE SZAJKI KOMUNISTÓW

**Kraków** — W ostatnim dniu procesu komunistycznego po przemówieniu prokuratora i obrońców, przewodniczący udzielił głosu oskarżonym. Wszyscy prosili o wyrok uniewinniający.

Na podstawie werdyktu przysięgłych sąd wydał wyrok skazujący oskarżonych Sindela i Weissbarta każdego po 6 lat więzienia i 8 lat pozbawienia praw obywatelskich; Klare Spatz — na 4 lata a Zeide Szyjowie — na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5. Zasądzonym zaliczono areszt śledczy.

## SKAZANIE 2 MORDERCÓW UKRAIŃSKICH

**Lwów** — Dwudniowa rozprawa przed trybunałem przysięgłych we Lwowie przeciwko braciom Melnyczukom i Stefanowi Sołdatowi z Korczyzna, pow. sokalskiego, oskarżonym o bestialskie zomordowanie Aleksandra Melnyczuka, którego zwłoki zakopane w lesie, znaleziono przypadkowo dzięki wystającej z ziemi nodze, zakończyła się wyrokiem skazującym Józefa Melnyczuka na 15 lat i Stefana Soldata na 12 lat więzienia. Fedka Melnyczuka uwolniono.

## SKRUCHA BANDYTÓW SKAZANEGO NA ŚMIERĆ

**Kraków** — Skazany ubiegłego tygodnia w Krakowie na karę śmierci groźny bandyta Stanisław Żelazny, który aż do chwili odczytania wyroku zachował kamienny spokój, w ciągu ostatnich dni okazuje wielką skruchę. Wezwał również kapelana więziennego, przed którym wyspowiadał się.

## KREŚY WSCHODNIE

### 7 NOWYCH PARAFIŁ W DIECEZJI ŁUCKIEJ

**Łuck** — W roku 1937 J.E. ks. biskup Szelażek utworzył w diecezji łuckiej 7 nowych parafii: Chinoez, Chrenów, Janowa Dolina, Jezioro, Nowe Gniezno, Perespa, Podbebe.

We wszystkich tych parafiach już są mianowani proboszczowie, którzy odprawiają nabożeństwa narazie w prowizorycznych kaplicach, za wyjątkiem Perespy, gdzie Związek Polek dla wspierania kościołów na Kresach Wschodnich pod protektoratem J.E.m. ks. kardynała Hlonda wznosi kościół.

## Z życia Stron Ludowego Z POWIATU STRYJSKIEGO

Dnia 12. 12. 1937 r. odbył się w mieście Stryju wielki wiec w sali kina zorganizowany przez Stron. Ludowe. Wiec wypadł wspaniale. Imieniem S. Lud. przemawiał p. J. Moskał z kaluskiego, witany entuzjastycznie przez zgromadzonych. — Po wiecu odbyła się konferencja organizacyjna S. L. w domu Robotniczym pod przewodnictwem p. J. Moskała. Omówiono różne sprawy organizacyjne i wybrano tymczasowy Zarząd pow. S. L. na powiat Stryj. Prezesem został p. Moł Franc, Jeden z wielu.

PRAKTYCZNE PRZEPISY

SMAZENIA KONFITUR SPORZĄDZANIA KOMPOTOW I SOKOW przez

ROŻĘ MAKAREWICZOWĄ CENA Z PRZESYŁKĄ ZŁ. 2,25.

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym za pomocą przekazu rozrachunkowego

Zamówienia przesyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu - Pomorze.

Dom

z oficyną, 2 składy 8 mieszkań w Ostrowie Pozn. Miasto 30.000 - garnizon okazynie do sprzedania. Jan Rochowski Raszkowska 15 (1546)

Dom

stodołę stajnię oraz ogród 400 sążni w małym mieszczeniu przy głównej ulicy w powiecie Mysłewickim wojew. krakowskim sprzedam za 6.000 zł. Zet. adresować Szecepan Tomezyk Dziekanowice Pocz. Dobryczecnr. 61 wojew. krakowski (1500)

Sprzedam

3 morgi ziemi z zabudowaniem. Antoni Formanowski, Sułkowiec, n. ta Krobia, pow. Gostyn. woi. poznańskie. (1510)

Osada

anulacyjna 62 morgi pow. wycyzym sprzedam kosiółki, szkoła cukrownia gorzelnia, młeczarnia w miejsc. Adres: Postę-rest. Nakoł n/Notecia Dowód 17. (1517)

1 Kompl. olejarnia

2 4rutowalki korzystnie natychmiast sprzedam Jan deusz Schmidt, Bydgoszcz Grudzka 21 (1538)

Rzeźnictwo

mniejsze przy ul. Chelminskiej z elektr. zapędem z powodu choroby do sprzedania Pa. „Halika” Grudziądz, Wybickiego 15

Miód

deserowo-leczniczy, prawdziwy bez domieszek ożywy pod gwarancją 3 kg. 8,50 zł 5 kg. 13 zł 10 kg. 25 zł 20 kg. 49,50 zł wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła właściciel największej nasieki w Państwie. EUGENIUSZ BILIŃSKI i syn w Zbarażu (1520)

Z powodu

nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 38-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka, Łązyn-Dolny koło Lubianka woj. pomorskie (1489)

Świątynia Sybilli

Wróżby i wyrocznie

Podręcznik praktyczny

dla tych co pragną przeniknąć mroki przyszłości, jak i dla osób szukających miłej rozrywki towarzyskiej

Część pierwsza: Kabałistyka, Chiromacja i Planoskopia z ilustracjami.

Część druga: Jedyny pierwszy sennik Egipsko-Arabski, wielokrotnie wypisywany i zawierający 1500 numerowanych objaśnień

Część trzecia: Przepowiednie ze zjawisk atmosferycznych. Wierszenia dawnych czasów. Zawiadania i znaczenie uroków. Likantropia. Pragnostyki popularne.

Nap. Mieczysław Rościszewski Cena 3 zł. Do książki dołączyć i przelać 25 gr. na portofeljum należy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO Grudziądz

Radioprogram z Warszawy

ŚRODA, 22 grudnia.

Warszawa. 6.15 Pieśń; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 -11.15 Przerwa; 11.15 Audycja dla dzieci; 11.40 Tańce symfoniczne (płyty); 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Napoleon Bonaparte - pogadanka; 16.00 Uczmy się mówić; 16.15 Koncert popularny; 16.30 Pogadanka aktualna; 17.00 Kampania wojenna Batorego - odczyt; 17.15 Koncert solistów; 17.50 Hygiena skóry - pogadanka; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.10 Chińskie motywy (płyty); 18.30 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 „Spotkanie z Norwidem” 19.20 U grobu Bacha - reportaż; 19.35 Determinizm a logika trójwarstwowa - odczyt; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Melodie filmowe (płyty); 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert chopinowski; 21.45 Piękno mowy polskiej; 22.00 Koncert wieczorny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

CZWARTEK, 23 grudnia

Warszawa. 6.15 Pieśń; 6.20 Gimnastyka; 6.40-7.00 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 11.15 Śpiewajmy kolendy - audycja dla dzieci; 11.40 Koncert skrzypkowy; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą; 16.15 Muzyka popularna; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Polska książka naukowa w roku ub. - pogadanka; 17.15 Recital fortepianowy; 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka ogólna; 18.25 Program na jutro; 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej; 19.00 Teatr Wyobraźni; 19.40 Fragmenty z suity baletowej; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Wiedeńskie walce - operetka; 21.45 Nowy akademik - szkice; 22.00 Koncert kameralny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PIĄTEK, 24 grudnia

Warszawa. 6.15 Pieśń; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 11.15 Uwieramy choinkę - audycja dla dzieci; 12.03 Audycja południowa p. t. robotnik i żołnierz; 15.30 Rozmowa z eho rymi; 15.45 Kolędy; 16.00 Pana Jezusowa kolęda - słuchowisko; 16.40 Suity kolędowa; 17.00 „Adamowe” - słuchowisko; 17.30 Boże Narodzenie w muzyce fortepianowej; 18.00 Kolędowa opowieść; 18.50 Koncert orkiestry P. R.; 20.20 Przemówienie wigilijne Prymasa Polski ks. kard. dr. Augusta Hlonda; 20.30 Nasza choinka - audycja; 21.15 Koncert w wykonaniu Mławiej Orkiestry P. R.; 23.00 U braci Słowian - po kolędzie - audycja muzyczno-słowna; 23.45-1.00 Pasterka z 500-letniego kościołka wiejskiego w Kazimierzu koło Poznania.

Odpowiedzi redakcji.

- P. And. Zmysłowskiemu. O ile Pan posiada umowę, w myśl której Pan nosi ciężary z tytułu podatków i świadczeń socjalnych właściciel dzierżawionej ziemi, to winien się Pan trzymać zawartej umowy. Natomiast o ile umowa dzierżawy ziemi nie przewiduje tego, musi Pan sam płacić podatki i inne świadczenia na rzecz Państwa i gminy należne za dzierżawiony kawałek ziemi.

- Panu Rudolfowi Górkiewiczowi, Piotrowice 79. Kalendarz „Przyjacieli Żołnierza” otrzyma Pan w Domu Książki Polskiej w Warszawie, Plac 3 Krzyży 8. - Za nadesłane nam adresy ujęjmy dziękujemy.

SPRZEDAŻ Okazyjnie Korzystna lokata kapitału Folwark 330 morg w tem 29 m. 50 letn. lasu inwentarz żywy i martwy z powodu stosunków rodzinnych spieszenie za 40 tys. zł. na sprzedaż (znaczek) Zet. J. Ofierzyński Ostrów Wielkopolski, Kaliska 17, m. 8 „ROZKWI” Zaleszczyki (1496)

OGŁASZAJCIE W GAZECIE GRUDZIADZKIEJ

Najwięcej Klientów wiejskich zdobędziesz przez ogłaszanie w Gazecie Grudziądzkiej

Pianino Sommerfelda bardzo mało używane, korzystnie sprzedam. Łętecki nr. 18 stacja kol. Chrzypsko-pow. Międzyhód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1350a

Miód

pszczelny kuracyjny lipcowy ze słynnych Miodoborów Podolskich oferuje bpo cenie: 3 kg. 8 zł. 10 kg. 12 zł. 20 kg. 22 zł. 30 kg. 42 zł. Orzechy włoskie 5 kg. 9 zł. 10 kg. 17 zł. Jabłka deserowe trwałe 10 kg. 7 zł. 20 kg. 12,50 zł. Cena wraz zapakowaniem opłatą pocztową za załączką. Przy nadesłaniu gotówki z góry proszę potrącić 5% opustu! - Ekspert Miodu i Ziemiołopodów Józef Chrusciel w Zbarażu. Uwaga: Placówka Polska! Katolicka! (1534)

Dom

piętr. z piekarnią dobrą prosper. w mieście powiatowym z powodu choroby tania sprzedam Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1523

Orzechy

włoskie 10 zł łuszczone 21,50; miód kuracyjny 15 zł. Cena wraz zapakowaniem opłatą pocztową za załączką. Spółka Owocarska Zaleszczyki. (1538)

Skład

rzeźniaki w dobrym punkcie z urzędzeniem korzystnie na sprzedaż Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1511.

70 morg

pszczelny kuracyjny lipcowy maszyn. żywy i martwy inwentarz za 15.000 sprzedam. Wolata - 9.000 Fr Szyja Ostrzeszów-Poz. - (znaczek) (1536)

Gospodarstwo

około 6 morg ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwielkańska cena według noty Franciszek Słupik Pawłów p-ta zowy Korczyn woj. kieleckie (1429)

Dom

szczęśliwego wypadku sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodoła i 3 morgi roli. Cena 5.200.- zł. Joanna Gorzyńska. Górzno pow. Brodnica. Pomorze. 1428

Dom

nowy, 7 ubikacji 3 morgi dobrej ziemi, położony w pięknej górzyściej okolicy blisko lasu iglastego, od kościoła i stacji kol 3 km od zaraz na sprzedaż - Łętecki nr. 19 stacja kolej Chrzypsko-pow. Międzyhód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr 1530

Miód

czysto pszczelny lipcowy pierwszej jakości pod gwarancją bez żadnych domieszek tegorocznego zbioru 3 kg. 7,80 5 kg. 11,50 10 kg. 21,50 20 kg. 40 zł 30 kg. 60 zł wraz naczyniem i opłatą pocztową wysyła MAŁOPOLSKI EKSPORT MIODU W ZBARAZU SKRYTKA POCZTOWA 5 (1532)

Włodarza

dzielnego i energicznego z zaciągkami poszukuje od 1 kwietnia 1938 r. większe majątność na Kujawach. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Dóbr Markowickich, Markowice, pow. Mogilno

Ucznia

ogrodniczego przyjmuje od zaraz. A. Kamiński Melno pow. Grudziądz. (1544)

Młody

uczniwy szuka współniczek do założenia sklepu z gotówką do 3.000 zł. Oferty do Gaz. Grudz. pod. Młody nr. 1523

Wzajem

w dzierżawie młyn wodny lub kupa takowy. Zet. St. Mendyk Korczowska p-ta Sokółów koto Rzeszowa woj. lwowskie. (1445)

Humor

Kochanie, co się stało, że masz nalepkę na głowie? - Ależ Alfredzie, to jest przecież ten nowy kapelusz!

Wytwórnia instrumentów Muzycznych Franciszek Niewczyk Lwów ul. Grodecka 2-B poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie



Wyjątkowa okazja! Ceny zniżone! CIEKAWY POWIEŚCI!

- Ozejad, Na indyjskich stepach CENA 15 gr.
Obraz życia i walk europejskich pionierów wśród indjan
Loango Powieść osnuta na tle życia murzynów i ich walk z handlarzami niewolników 30
Wierny sługa Rok 1857, krwawe powstanie Hindusów z niesłychanym okrucieństwem stłumione przez Anglików 15
Cooper, Ostatni z Mohikanów 50
Pogromca zwierza 50
Z krainy lwów 40
Barfuss, Wkraju mężnych burów 50
Hoffmann, Nad brzegami złotodajnej rzeki 40
Lupieżca rozbitków 25
Kat z Elbląga 30
Kraszewski J., Szwedzi w Częstochowie 30
Czartowski Zamek 30
Ks. Łukaszewicz, Królóbojcy w Polsce 20
L. Sobociński, I koń by zapłakał 15

Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do przesyłki za książki doliczyć należy 15 groszy na porto.

Powyższe książki do nabycia w Księgarni Zakładów Graf. i Wydawn. Wiktora Kulerskiego GRUDZIĄDZ (Pomorze)

WOLNE POSADY

Uczeń potrzebny zaraz Koźlinka mistrz krawiecki Grudziądz Kościuszki 38 (1405)